Dorota Głośnicka

„Kokardka”

Kot Filutek dostał od swojej pani piękną błękitną wstążkę. Paulinka zawiązała mu ją dookoła szyi. ( Nauczyciel zawiązuje niebieską kokardkę na szyi kotka maskotki). Kotek chodzi teraz po pokoju i wcale nie wygląda na szczęśliwego. Wstążka ociera się drapie go i przeszkadza  
w wesołych zabawach.  
- Koty nie noszą niczego na szyi, skarży się Filutek.  
- Co to za życie. Nawet na dwór nie można wyjść z tą dziwaczną tasiemka. Wstyd!  
- Co tam mruczysz pod nosem? - słyszy cienki głosik, docierający z półki z zabawkami.  
Ale masz piękną kokardę! Pasowałaby do mojej sukienki, to lalka Monika zachwyca się wstążką Filutka. ( Nauczyciel manipuluje lalką w niebieskiej sukience).  
- Chcesz? Podaruję ci ją. Tylko pomóż mi ją rozwiązać.  
- Zgoda - odpowiada Monika i już za chwilę siedzi dumnie na półce z kokardą we włosach.  
( Nauczyciel zawiązuje kokardę na włosach lalki).  
A kot szybko uciekł na podwórko, bo znowu poczuł się prawdziwym kocurem.